

Sygn. akt III AUa 860/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2013 r. w Szczecinie

sprawy E. K. – Zakład (...)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanej G. S.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 września 2012 r. sygn. akt VI U 2311/12

1. prostuje oczywistą omyłkę w komparycji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce oznaczenia przedmiotu sprawy: „o ustalenie obowiązku ubezpieczenia” wpisuje: „o wysokość podstawy wymiaru składek”,
2. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. i stwierdza, że do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne G. S. – jako pracownika zatrudnionego u płatnika składek E. K. - Zakład (...) – nie wlicza się wartości wydanych zainteresowanej bonów towarowych sfinansowanych z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych za okresy wskazane w zaskarżonej decyzji,
3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz E. K. kwotę 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSA Barbara Białecka SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska

Sygn. akt III AUa 860/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 maja 2011 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. Inspektorat w P. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie chorobowe, ubezpieczenie wypadkowe **G. S.** podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek Zakładu (...) wynosiła w grudniu 2006 roku 1. 612,82 zł, w grudniu 2007 roku 2.197,83 zł, w styczniu 2009 roku 1.865,74 zł a w grudniu 2009 roku 1.517,00 zł. Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne wynosiła natomiast odpowiednio 1.311,07 zł, 1.852,55 zł, 1.609,94 zł oraz 1.309,01 zł.

W uzasadnieniu powyższej decyzji organ rentowy wskazał, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne pracowników stanowi przychód w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ponieważ świadczenia były wypłacane przez pracodawcę z pominięciem kryterium socjalnego.

Płatnik E. K. odwołał się od powyższej decyzji dotyczącej ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne G. S.. W uzasadnieniu odwołania płatnik podniósł, iż bony wypłacane były w zależności od sytuacji życiowej, rodzinnej czy materialnej każdego z pracowników. Ustalanie wartości przyznanych bonów towarowych odbywało się wyłącznie poprzez wyznaczonych przez załogę pracowników zajmujących stanowiska kierowników sklepów i brygadzystów poszczególnych działów, którzy znając sytuację materialną, rodzinną czy życiową bezpośrednio podlegających im pracowników, przedkładali propozycję przyznania tych świadczeń każdemu uprawnionemu w określonej wysokości. Płatnik zarzucił nadto organowi rentowemu błędną wykładnię art. 8 ustawy, podnosząc, iż ustawodawca w tym zakresie pozostawia swobodę działania zarówno pracodawcy, jak i pracownikom. Organ rentowy nie wskazał żadnego konkretnego przepisu prawa, nakładającego obowiązek żądania np. oświadczeń majątkowych, czy też przyznawania świadczeń z Funduszu wyłącznie po przedłożeniu podania czy wniosku.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie w całości z argumentacją, jak w zaskarżonej decyzji.

Postanowieniem z dnia 11 września 2012 roku Sąd Okręgowy połączył niniejszą sprawę do łącznego rozpoznania, ale osobnego wyrokowania ze sprawą toczącą się przed tutejszym Sądem pod sygn. akt VI U 698/12.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 11 września 2012 r., oddalił odwołanie i odstąpił od obciążenia ubezpieczonego E. K. kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego.

Z ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji wynika, iż E. K. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie przetwórstwa mięsa i sprzedaży wyrobów mięsnych i wędliniarskich od 1993 roku. W ramach tej działalności zatrudnia wielu pracowników, zarówno w sklepach, jak i przy produkcji. W okresie objętym zaskarżoną decyzją E. K. zatrudniał ok. 150 osób. Od 1996 roku w Zakładzie (...) nieprzerwanie obowiązuje Regulamin Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Zgodnie z § 2 pkt 1 Regulaminu przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu. Zgodnie z § 2 pkt 3 kierownik zakładu ustala roczny preliminarz dochodów oraz ewentualne zwiększenie Funduszu określone w art. 5 ust 4 i 5, art. 7 ust 4 ustawy o Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych. W Regulaminie nie wskazano konkretnych progów dochodu na członka rodziny, ze wskazaniem wysokości przydzielonej pomocy. Aneks z dnia 6 września 2000 roku wprowadzono do pkt 5 Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych Zakładu (...). K. w P., podpunkt 1, z którego wynika, że wysokość świadczeń ustalają na podstawie znajomości sytuacji materialnej podległych pracowników w Zakładzie Produkcyjnym w P. – brygadzista produkcji oraz brygadzista rozbioru, w Sklepach (...). W dziale II, w § 3, wprowadzono punkt 1, w którym wskazano, że warunkiem nabycia uprawnień jest przedłożenie przez byłych pracowników (emeryta i rencisty) oświadczeń o dochodzie miesięcznym netto na osobę w rodzinie za miesiąc poprzedzający – przed przyznaniem świadczenia. Przedmiotowy aneks wszedł w życie z dniem 6 września 2000 roku.

Zakładowy fundusz świadczeń socjalnych u płatnika funkcjonuje w ten sposób, że w każdym roku kalendarzowym, kiedy znana jest już wysokość środków pieniężnych zgromadzonych na koncie zfśś (...) E. K. w P., zbierają się przedstawiciele pracowników, reprezentujących interesy wszystkich pracowników zakładu, którzy znając liczbę pracowników i wysokość zgromadzonych na rachunku środków przygotowują plan wydatków. W tym planie uwzględniane są bony towarowe.

Dalej Sąd pierwszej instancji ustalił, że w latach 2002 – 2009 płatnik corocznie postanawiał o przyznaniu pracownikom bonów pieniężnych z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Świąt Wielkanocnych. Świadczenia te były finansowane ze środków ZFŚS. O ostatecznej wysokości przyznanych bonów decydował E. K., nie było przy tym ustalonych konkretnych kryteriów, na podstawie których przyznawano bony w takiej, a nie innej wysokości. Pracodawca nie odbierał od pracowników ani oświadczeń o wysokości dochodów, ani o ich sytuacji materialnej i rodzinnej. Pracownicy nie składali też żadnych wniosków o przyznanie im paczek i bonów świątecznych.

Sąd Okręgowy ustalił, że z okazji Świąt Bożego Narodzenia w roku 2002 płatnik przyznał 65 pracownikom bony towarowe, w tym: 6 bonów o wartości 100 zł, 39 bonów o wartości 150 zł, 13 bonów o wartości 180 zł, 5 bonów o wartości 200 zł, 1 bon o wartości 250 zł, 1 bon o wartości 280 zł. W marcu 2004 r. bony towarowe z okazji Świąt Wielkanocnych przyznano 60 osobom bony towarowe w tym: 4 bony o wartości 100 zł, 18 bonów o wartości 150 zł, 32 bony o wartości 200 zł, 1 bon o wartości 250 zł, 5 bonów o wartości 300 zł. W kwietniu 2004 r. z okazji Świąt Wielkanocnych przyznano 1 bon towarowy o wartości 200zł. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia w roku 2004 płatnik przyznał 97 pracownikom bony towarowe, w tym: 10 bonów o wartości 62 zł, 16 bonów o wartości 124 zł, 28 bonów o wartości 186 zł, 41 bonów o wartości 247 zł, 1 bon o wartości 433 zł, 1 bon o wartości 555. W marcu 2005 r. bony towarowe z okazji świąt Wielkanocnych pracodawca przyznał 87 osobom, w tym 9 bonów o wartości 61,70 zł, 27 bonów o wartości 123,50 zł 39 bonów o wartości 185,20 zł, 10 bonów o wartości 247 zł 1 bon o wartości 308,70 zł i 1 bon o wartości 370,40 zł. Z okazji świąt Bożego Narodzenia w 2005 r. płatnik przyznał 125 pracownikom bony towarowe, w tym 3 bony o wartości 50 zł, 16 bonów o wartości 100 zł, 38 bonów o wartości 150 zł, 37 bonów o wartości 200 zł 10 bonów o wartości 250 zł, 10 bonów o wartości 300 zł, 9 bonów o wartości 400 zł, 1 bon o wartości 450 zł i 1 bon o wartości 500 zł. Następnie w roku 2006 r. płatnik przyznał z okazji Świąt Bożego Narodzenia bony towarowe 127 pracownikom, w tym 7 bonów o wartości 50 zł, 14 bonów o wartości 100 zł, 9 bonów o wartości 150 zł, 16 bonów o wartości 200 zł, 15 bonów o wartości 250 zł, 17 bonów o wartości 300 zł, 26 bonów o wartości 350 zł, 16 bonów o wartości 400 zł, 2 bony o wartości 450 zł, 4 bony o wartości 500 zł i 1 bon o wartości 600 zł. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia w 2007 r. płatnik przyznał 113 pracownikom bony towarowe, w tym 9 bonów o wartości 150 zł, 11 bonów o wartości 200 zł, 18 bonów o wartości 550 zł, 20 bonów o wartości 300 zł, 27 bonów o wartości 350 zł, 28 bonów o wartości 400 zł. W styczniu 2009 r. płatnik przyznał bony towarowe 94 pracownikom, w tym 2 bony o wartości 50 zł, 11 bonów o wartości 100 zł, 4 bony o wartości 150 zł, 48 bonów towarowych o wartości 200 zł, 25 bonów towarowych o wartości 300 zł, 1 bon o wartości 350 zł, 2 bony o wartości 400 zł i 1 bon o wartości 500 zł. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia w grudniu 2009 r. płatnik przyznał bony towarowe 72 pracownikom, w tym 3 bony o wartości 50 zł, 8 bonów o wartości 100 zł, 2 bony o wartości 150 zł, 1 bon o wartości 160 zł, 35 bonów o wartości 200 zł i 23 bony o wartości 300 zł.

Jednocześnie w ramach tego ustalenia, Sąd Okręgowy wskazał imiennie pracowników i określoną wysokość bonów w poszczególnych okresach, po czym stwierdził, że objętych decyzją zatrudnił m.in. G. S. i wypłacił jej świadczenia z funduszu socjalnego w postaci bonów oraz nie doliczył wartości bonów do przychodu pracownika, stanowiącego podstawę wymiaru składek na jej ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika dalej, iż podczas kontroli przeprowadzonej u płatnika w okresie od 10 października 2002 roku do 21 października 2002 roku nie stwierdzono w firmie (...) nieprawidłowości przy obliczaniu należnych składek, polegających na niedoliczeniu, wartości bonów do przychodów pracowników. Nieprawidłowości takie stwierdzono natomiast podczas kontroli przeprowadzonej u płatnika w okresie od 27 grudnia 2010 r. do 3 lutego 2011 r.

Podczas przesłuchania w dniu 20 stycznia 2011 r. E. K. zeznał przed organem rentowym, że wypłacał pracownikom boni z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Świąt Wielkanocnych i boni te były wypłacone poszczególnym pracownikom różnych wysokościach, a wartość bonów dla konkretnych osób była ustalana z kierownikami sklepów i z brygadzystami działów oraz uzależniona była od okresu zatrudnienia w firmie i od zaangażowania w pracę – motywacji do pracy i wyników. Płatnik wyjaśnił, że każdy kierownik sklepu i brygadzysta działu otrzymywał listę swoich pracowników, na której wpisywał proponowaną wysokość bonów, następnie lista ta była zatwierdzana przez płatnika. E. K. wskazał też, że pracownicy nie składali wniosków o wypłatę świadczeń z Funduszu ani oświadczeń, mających stanowić podstawę przyznania świadczenia.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd pierwszej instancji uznał, iż odwołanie płatnika E. K. nie zasługiwało na uwzględnienie. Uzasadniając powyższe wskazał, iż zgodnie z treścią przepisu art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. nr 11, poz. 74 z 2007 r. z późn. zm.; przepis w zacytowanym niżej brzmieniu miał zastosowanie w całym okresie objętym zaskarżonymi decyzjami), podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12. Zgodnie natomiast z art. 23 ust. 1 i 7 ustawy z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu w NFZ (Dz.U Nr 45 poz. 391) i art. 81 ust. 1 i 6 zastępującej tę ustawę ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

Jednocześnie na mocy § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U Nr 161, poz. 1106 ze zm.), z podstawy wymiaru składek wyłączono świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

Analiza pojęcia celów socjalnych oraz prawidłowości działań płatnika Sąd Okręgowy dokonał przez pryzmat regulacji art. 2 i 8 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Zdaniem Sądu pierwszej instancji zarówno w toku procesu, jak również wcześniej, w toku postępowania przed organem rentowym, nie zostało wykazane, że w istocie przyznając świadczenia z ZFŚS pracodawca kierował się kryteriami, o jakich mowa w art. 8 ust. 1 ustawy. Sąd Okręgowy akcentował, że już składając wyjaśnienia przed organem rentowym płatnik przyznał, że wysokość bonów przyznawanych poszczególnym pracownikom uzależniona była nie tyle od sytuacji finansowej i rodzinnej podwładnych, ale od ich zaangażowania w pracę, motywacji i osiągniętych rezultatów. Wyjaśnienia te, składane przed organem rentowym były w ocenie Sądu Okręgowego spontaniczne i bez świadomości, że są one niekorzystne dla płatnika dlatego Sąd ten uznał je za szczerze i prawdziwe, nie dając wiary późniejszym tłumaczeniom E. K..

Sąd Okręgowy uznał, iż w latach 2004-2009, nie mogło być mowy o uzależnieniu przyznania prawa do tych świadczeń od skoro boni przyznawano wszystkim pracownikom. Co prawda wysokość przyznawanych pracownikom bonów była wprawdzie zróżnicowana, jednak brak było jakichkolwiek konkretnych danych określających, na jakiej podstawie płatnik dokonywał dalszego różnicowania sytuacji tych osób i jakie kryteria decydowały o tym, że konkretna osoba dostanie bon o wartości np. 200, a nie 300 czy 400 zł. Sąd pierwszej instancji podkreślił, iż płatnik nie odbierał od pracowników ani oświadczeń o wysokości dochodów, ani o ich sytuacji materialnej i rodzinnej. Twierdzenia płatnika jakoby znał sytuację rodzinną i majątkową swoich pracowników zdaniem Sądu Okręgowego nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd pierwszej instancji dokonał bowiem porównania sytuacji rodzinnej i majątkowej poszczególnych pracowników oraz wysokości otrzymywanych przez nich bonów i powzięła na tej podstawie uzasadnione wątpliwości co do charakteru wypłacanych przez płatnika świadczeń socjalnych.

Brak zależności pomiędzy sytuacją materialną pracowników a wysokością bonów potwierdza także sama analiza list płac przedstawionych przez płatnika. Z list tych wynika, że często pracownicy otrzymujący wyższe wynagrodzenia otrzymywali jednocześnie boni wyższej wartości niż pracownicy niżej wynagradzani, ewentualnie boni w takiej samej wysokości jak oni. Tak było chociażby w przypadku M. B. (1405 zł wynagrodzenia i boni o wartości 500 zł) oraz U.

L. i A. S. (obie - 1324 zł wynagrodzenia i 400 zł bonów), w porównaniu do A. K. (1153 zł wynagrodzenia i 250 zł bonów), K. F. (1091 zł wynagrodzenia i 50 zł bonów), M. H. (1040 zł wynagrodzenia i 50 zł bonów), czy A. W. (590 zł wynagrodzenia i 50 zł bonów).

Analizując całość zgromadzonej w aktach kontroli dokumentacji, można było również zauważyć, że bony o niższej wartości, bez względu na wysokość wynagrodzenia, otrzymywali często pracownicy, którzy z jakichś przyczyn nie przepracowali pełnego miesiąca, np. byli na zwolnieniu lekarskim, urlopie (tytułem przykładu – bonów w poszczególnych okresach nie otrzymały np. E. B., J. K., M. G., S. K., B. D.). Mogło być oczywiście tak, że osoby, które zarabiała więcej miały gorszą sytuację bytową od osób mniej zarabiających (z uwagi na stan rodzinny, lub szczególne potrzeby wywołane np. stanem zdrowia tych osób lub członków ich rodziny), niemniej płatnik – na którym spoczywał ciężar dowodu w tej sprawie – nie zaoferował materiału dowodowego, na podstawie którego można by było poczynić takie ustalenia.

W świetle powyższego, zdaniem Sądu brak było podstaw do przyjęcia, że wysokość bonów wypłacanych zainteresowanej przez płatnika w okresie Świąt w latach 2002-2009 zależała od jej sytuacji materialnej i rodzinnej.

Odwołując się do zasad doświadczenia życiowego, Sąd pierwszej instancji zważył nadto, że nieprawdopodobnym jest by pracodawca zatrudniający w zakładzie pracy ponad 100 osób był na tyle dobrze zorientowany w stale zmieniającej się sytuacji rodzinno-majątkowej swoich pracowników, by w procedurze przyznawania świadczeń z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie posiłkować się stosownymi oświadczeniami o sytuacji majątkowej osób uprawnionych.

Sąd Okręgowy dostrzegł co prawda, że przepis określający kryteria socjalne jest dosyć ogólnikowy i nie zawiera żadnych konkretnych wskazówek dotyczących sposobu gromadzenia informacji o stanie majątkowym, sytuacji rodzinnej czy dochodach osób uprawnionych. Ważne jest jednak to, aby w danym zakładzie pracy istniały jednolite, obiektywne a przede wszystkim dające się zweryfikować kryteria, którymi kieruje się pracodawca przy rozdzielaniu bonów. Nawet jeżeli E. K. znał faktycznie sytuację bytową swoich pracowników, to w kontekście poczynionych powyżej ustaleń nie ma podstaw do przyjęcia, że sytuacja ta miała wpływ na wysokość przyznanych świadczeń z funduszu.

Powołując orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 16 września 2009 r., sygn. akt I UK 121/09) Sąd pierwszej instancji akcentował, że podstawowym kryterium dysponowania środkami funduszu określonym w art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych jest kryterium oparte na ocenie sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu. Jeżeli wypłata bonów towarowych nie ma charakteru socjalnego, gdyż nie wiąże otrzymania bonów towarowych z kryterium socjalnym to bony należy uznać za przychód w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy z 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, który to przychód stanowi podstawę wymiaru składek.

Reasumując Sąd Okręgowy przyjął, iż środki na bony towarowe pochodziły z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, to sposób dysponowania nimi pozostawał w sprzeczności z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 roku o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, bowiem przyznanie tych świadczeń nie było zależne od sytuacji majątkowej, życiowej czy rodzinnej uprawnionych. Pracodawca co prawda administruje funduszem, jednak nie może tego czynić z pominięciem ustawy i przez swoje działania uszczuplać funduszu socjalnego przeznaczonego dla załogi.

Na zakończenie Sąd Okręgowy wskazał, iż płatnik w odwołaniu od decyzji wskazał także na szereg zarzutów dotyczących uchybienia przez organ rentowy przepisom Kodeksu postępowania administracyjnego. W ocenie Sądu zarzuty te nie mogły mieć wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Naruszenie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego nie stanowi przesłanki wzruszenia decyzji przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych, więc także w tym aspekcie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego nie są przez ten sąd stosowane. W związku z tym jest oczywiste, że wśród przewidzianych w art. 477⁹ § 3 k.p.c., art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. i art. 477¹⁴ k.p.c. sposobów rozpoznania odwołania przez sąd nie przewidziano stwierdzenia nieważności decyzji organu rentowego, nawet przy odpowiednim stosowaniu art. 180 § 1 k.p.a. Sąd ubezpieczeń społecznych albo oddał odwołanie, albo, uznając je za zasadne,

zmienia zaskarżoną decyzję. Z oczywistych względów wada decyzji administracyjnej nie może prowadzić do zmiany zaskarżonej decyzji zgodnie z materialnoprawnym żądaniem zawartym w odwołaniu. Taka zmiana decyzji oznaczałaby bowiem ostateczne rozstrzygnięcie merytoryczne co przedmiotu sporu, tworzące stan powagi rzeczy osądzonej, uniemożliwiający wydanie nowej pozbawionej wad decyzji. Co najwyżej sąd ubezpieczeń społecznych może (ale nie musi) skorzystać z uprawnienia, jakie daje mu przepis art. 467 § 4 k.p.c., w sytuacji, kiedy decyzja administracyjna nie zawiera podstawy prawnej i faktycznej, sposobu wyliczenia świadczenia oraz stosownego pouczenia o skutkach prawnych decyzji i trybie jej zaskarżenia. Z przepisu tego wynika wprost, że tylko tego rodzaju wady mogą wywołać skutek procesowy w postaci zwrotu akt sprawy organowi rentowemu celem uzupełnienia decyzji, lecz decyzji tych procesowo nie dyskwalifikują.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy, działając na podstawie przepisu art. 477¹⁴ §1 k.p.c., oddalił odwołanie płatnika jako bezzasadne (punkt I wyroku).

W punkcie II wyroku Sąd rozstrzygnął o kosztach postępowania, odstępując od obciążania płatnika kosztami procesu poniesionymi przez organ rentowy, na które złożyło się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym.

Od wyroku apelacje wniósł E. K. który wydanemu rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie:

1. art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 04 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że organ rentowy ma uprawnienia do ingerencji w zasady przydziału bonów, to jest w badanie sytuacji materialnej, rodzinnej i osobistej pracowników, podczas gdy uprawnienia te ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych uregulowała odmiennie, przyznając kompetencje kontrolne jedynie związkom zawodowym lub przedstawicielom załogi, a nie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, które jako podmioty wyłącznie uprawnione mogą zgodnie z art. 8 ust. 3 ww. ustawy wystąpić do sądu pracy z roszczeniem o zwrot Funduszowi środków wydatkowanych niezgodnie z przepisami ustawy lub o przekazanie należnych środków na Fundusz,

2. art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 04 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że sprawa weryfikacji zasad przydziału bonów, to jest w badanie sytuacji materialnej, rodzinnej i osobistej pracowników jest sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznym, podczas gdy sprawy te należą do spraw z zakresu prawa pracy, rozpatrywanych przez Sądy Pracy wskutek powództw wniesionych przez związki zawodowe lub przedstawiciele załogi, a nie w następstwie odwołań od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych,

3. art. 6 kc w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 04 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz w zw. z § 2 ust. 1 pkt. 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe przez niewskazanie dowodów potwierdzających, że wydane przez Powoda ubezpieczonym bony towarowe w okresie wzmożonych zakupów z okazji Świąt Wielkanocnych oraz Świąt Bożego Narodzenia jako świadczenie w całości sfinansowane ze środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie ma charakteru socjalnego,

4. art. 6 kc w zw. z art. 233 § 1 i § 2 kpc poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu za podstawę zaskarżonego orzeczenia dowodów przedstawionych wyłącznie przez Powoda, którym Sąd dowolnie odmówił wiarygodności i mocy dowodowej pomimo nie zakwestionowania tych dowodów i nie przedstawienie innych dowodów w procesie przez Pozwanego,

5. art. 86 w zw. z art. 32 ustawy z dnia z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przeprowadzeniu kontroli w zakresie zgłaszania przez Powoda do ubezpieczenia zdrowotnego ubezpieczonych, na podstawie przepisów art. 86 ust. 1 i art. 32 ustawy z dnia z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, które nie stanowią podstawy prawnej, upoważniającej Pozwanego do dokonania tej czynności prawnej. Pozwany dokonał kontroli Powoda w zakresie

składek na ubezpieczenie zdrowotne biorąc za podstawę art. 86 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który na podstawie art. 32 tej ustawy stosuje się wyłącznie do postępowania kontrolnego w zakresie składek na ubezpieczenia społeczne, a więc ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe, gdyż enumeratywne wyliczenie w art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rodzajów składek nie obejmuje zastosowania przepisów dotyczących kontroli w zakresie tych składek-*vide* M. Ł. i J. W.-R., komentarz do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych,

6. § 2 ust. 1 pkt. 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na stwierdzeniu, że Powód do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne ubezpieczonych ma obowiązek wliczyć, nie stanowiące podstawy wymiaru tych składek, świadczenie w całości finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w postaci równowartości wydanych bonów towarowych z okazji Świąt Wielkanocnych oraz Świąt Bożego Narodzenia,

7. art. 8 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 04 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że wydane przez Powoda ubezpieczonym w okresie wzmożonych zakupów bony towarowe z okazji Świąt Wielkanocnych oraz Świąt Bożego Narodzenia jako świadczenie w całości sfinansowane ze środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie ma charakteru socjalnego,

ponadto zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił nierozpoznanie przez Sąd całości sprawy oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na tym, że :

- Sąd nie ustosunkował się do treści wszystkich zarzutów oraz uzasadniających ich twierdzeń, zawartych w poszczególnych odwołaniach do decyzji Pozwanego,
- rozstrzygnął sprawę na niekorzyść Powoda, mając za podstawę zademonstrowane przez Powoda na rozprawie dowody potwierdzające zasadność zarzutów zawartych w odwołaniach od decyzji Pozwanego, który na rozprawie nie tylko nie zaprzeczył tym dowodom i nie powołał dowodów przeciwnych ale w ogóle nie wdał się w spór w rozumieniu art. 221 w zw. z art. 3 kpc,
- Sąd nie wyjaśnił na podstawie jakich dowodów uznał, że bony towarowe wypłacone Zainteresowanym były de facto nagrodami, skoro Powód przedstawił dowód w postaci list płac, na których uwzględnione są poszczególne składniki wynagrodzenia składające się z wynagrodzenia zasadniczego, przyznawanych za pracę nagród pieniężnych oraz oddzielnie kwotowe wartości bonów towarowych sfinansowanych z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych jako wydanych nie za pracę, a wyłącznie z okazji wzmożonych zakupów świątecznych, co potwierdzili zeznający na rozprawie Zainteresowani oraz świadkowie,
- Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazuje, że min. A. F. i M. P., których sprawy nie były przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu, otrzymały bony towarowe w styczniu 2009 r., co jest niezgodne z rzeczywistością albowiem te oraz pozostałe osoby otrzymywały przedmiotowe bony zawsze i wyłącznie w okresie wzmożonych zakupów przed Świątami Wielkanocnymi oraz przed Świątami Bożego Narodzenia, co kwitowały swoim podpisem na właściwej liście wypłaty bonów świątecznych, natomiast podatek dochodowy od bonów tych, zawsze płacony jest w następnym miesiącu, za miesiąc poprzedni np. w styczniu 2009 r. za grudzień 2008 r., czego Sąd nie wyjaśnił, a co płatnik podnosił zarówno w odwołaniach od decyzji jak i w pismach procesowych oraz na rozprawie, co potwierdzają zeznania świadków,

Tak podnosząc apelujący wniósł, o zmianę w zakresie pkt. I zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołań od wskazanych w nim decyzji i orzeczenie, że do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych nie wlicza się świadczenia finansowanego ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w postaci bonów towarowych wydanych przez płatnika z okazji

Świat Wielkanocnych oraz Świąt Bożego Narodzenia, ewentualnie o uchylenie w zakresie pkt. I. zaskarżonego wyroku oraz w całości poprzedzających go decyzji pozwanego, oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz płatnika kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Przy niespornej podstawie faktycznej Sąd Apelacyjny nie podzielił oceny prawnej dokonanej przez Sąd Okręgowy w zakresie, w jakim przyjęto, że świadczenia w postaci bonów towarowych przyznane pracownikom przez płatnika E. K. w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Sąd Okręgowy skoncentrował weryfikację legalności zaskarżonej decyzji zasadniczo wokół okoliczności kryteriów przyznawania świadczeń i w efekcie błędnie, wyłącznie na tej podstawie przesądził o braku celu socjalnego tych świadczeń, a tym samym przyjął, że powinny one stanowić podstawę wymiaru składek. Sąd I instancji dokonał przy tym niewłaściwej wykładni podstaw materialnoprawnych ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

Zasady ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne regulują przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm., zwanej dalej jako ustawa systemowa). Natomiast zgodnie z art. 23 ust. 1 i 7 ustawy z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu w NFZ (Dz.U. Nr 45 poz. 391) i art. 81 ust. 1 i 6 zastępującej tę ustawę ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne stanowi przychód – w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, co wynika z art. 4 ust. 9 ustawy systemowej. Natomiast z mocy delegacji zawartej w art. 21 tej ustawy obowiązuje rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. W § 2 ust. 1 tego rozporządzenia wymieniono przychody, które nie stanowią podstawy wymiaru składek, w tym, w punkcie 19 świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Co prawda do dnia 30 stycznia 2004 r. rozporządzenie w § 2 zawierało punkt 12, obecnie uchylony, o treści: „wartość świadczeń okolicznościowych przyznawanych w formie rzeczowej lub w formie bonów towarowych uprawniających do zakupu w sklepach artykułów spożywczych i przemysłowych, pod warunkiem że nie podlegają one wymianie na pieniądze - do wysokości nie przekraczającej rocznie kwoty, która z tego tytułu została zwolniona od podatku dochodowego od osób fizycznych”, jednak uchylenie tego przepisu nie wyklucza przyjęcia, że bony towarowe nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie. Regulacja § 2 pkt 19 jednoznacznie definiuje, że kwalifikacja prawna przychodu podlegającego wyłączeniu jest determinowana celem jego przeznaczenia i źródłem pochodzenia i nie definiuje żadnych innych przesłanek. Jeśli więc bony towarowe finansowane są ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, to nie są wliczane do podstawy wymiaru składek, gdyż mieszczą się w dyspozycji przepisu § 2 pkt 19 rozporządzenia. Wskazana podstawa materialnoprawna zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia przekonuje więc, że rzeczą organu rentowego jest przede wszystkim analiza celów socjalnych i źródeł ich finansowania. Wadliwe jest przy tym założenie, aby wskazany cel socjalny utożsamiać wyłącznie z określonymi kryteriami przyznawania świadczeń socjalnych, a przez to aby przyznać organowi rentowemu uprawnienie do weryfikacji kryteriów socjalnych przyjętych przez płatnika. Uprawnienie takie w żadnym razie nie wynika z przytoczonych podstaw prawnych. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego obowiązujące w tej mierze regulacje (przede wszystkim cytowany § 2 pkt 19 rozporządzenia) wyraźnie sprowadzają uprawnienia kontrolne organu rentowego jedynie do ustalenia, czy istnieje w regulaminie FŚS podstawa sfinansowania bonów, czy świadczenia te mają w istocie charakter socjalny oraz sprawdzenia, czy środki rzeczywiście pochodzą z funduszu świadczeń socjalnych.

Analiza zachowania pracodawcy realizującego cele socjalne oczywiście powinna uwzględniać obowiązujące w tym względzie przepisy prawa pracy i powinna być prowadzona w każdym przypadku, który budzi wątpliwości. Obowiązek pracodawcy zaspokajania w miarę możliwości i warunków potrzeb bytowych, socjalnych i kulturalnych pracowników wynika z art. 16 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 ze zm.) i jest jedną z podstawowych zasad prawa pracy. Ustawodawca w art. 94 pkt 8 k.p. nałożył na pracodawcę obowiązek zaspokajania w miarę posiadanych środków socjalnych potrzeb pracowników. Pracodawcy nie mają zatem bezwzględnego obowiązku prowadzenia działalności socjalnej na rzecz pracowników, gdyż przepisy kodeksu jedynie postulują prowadzenie takiej działalności, by nie dopuścić do zupełnej dowolności w omawianym zakresie, obowiązek zaspokajania potrzeb socjalnych pracowników został warunkowo ujęty w ustawie z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz.U.2012.592 j.t.). Uprawnia ona pracodawców do modyfikacji w prawie wewnątrzzakładowym (w układach zbiorowych pracy) obowiązków wynikających z ustawy, aby umożliwić im uzależnienie działalności socjalnej od posiadanych warunków i możliwości. Nie można pomijać, że zgodnie z intencją ustawodawcy zakładowy fundusz świadczeń socjalnych jest dobrowolnym funduszem na poziomie zakładu pracy, którego podstawowym zadaniem jest sfinansowanie przez pracodawcę pomocy socjalnej między innymi na rzecz pracowników i ich rodzin. W myśl art. 1 ust. 1 ustawa z dnia 4 marca 1994 r. określa zasady tworzenia w zakładach pracy zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, zwanego dalej "Funduszem", i zasady gospodarowania środkami tego Funduszu, przeznaczonego na finansowanie działalności socjalnej organizowanej na rzecz osób uprawnionych do korzystania z Funduszu oraz na dofinansowanie zakładowych obiektów socjalnych ale przy założeniu, że fundusz został uruchomiony. Bez wątplenia zatem pojęcie socjalny utożsamiane jest z zaspokajaniem potrzeb bytowych, materialnych i kulturalnych uprawnionych osób. Z kolei zasady gospodarowania funduszem oznaczają sposób podejmowania decyzji związanych z wydatkowaniem środków finansowych i sposobem ich gromadzenia. Świadczenia socjalne nie są elementem stosunku pracy. Ze środków funduszu finansuje się zatem świadczenia nie wynikające z warunków wynagradzania za pracę oraz niezależne od wyników i jakości wykonywanej pracy. Jedynie te działania, które podejmowane są w interesie pracowników, a nie pracodawcy mieszczą się w ustawowym pojęciu zakładowa działalność socjalna. Ustawa z dnia 4 marca 1994 r. definiuje w art. 2 pkt 1, że działalność socjalna to usługi świadczone przez zakłady pracy na rzecz różnych form wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, sportowo-rekreacyjnej, udzielanie pomocy materialnej - rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych umową. Definicja działalności socjalnej daje zatem pracodawcy możliwość zakupu ze środków funduszu m. in. bonów towarowych z okazji Świąt Bożego Narodzenia czy Wielkanocy z tytułu zwiększonych wydatków w tym okresie. Warunkiem umożliwiającym przyznanie bonów i paczek jest zapisanie takich form pomocy w regulaminie funduszu oraz określenie trybu ich przyznawania (czy przyznanie bonów lub paczek następuje np. na wniosek osoby uprawnionej, czy też z inicjatywy pracodawcy), a to w myśl art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z 4.03.1994 r. który stanowi, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu; Zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu, z uwzględnieniem ust. 1, oraz zasady przeznaczania środków Funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej określa pracodawca w regulaminie ustalonym zgodnie z art. 27 ust. 1 albo z art. 30 ust. 5 ustawy o związkach zawodowych. Pracodawca, u którego nie działa zakładowa organizacja związkowa, uzgadnia regulamin z pracownikiem wybranym przez załogę do reprezentowania jej interesów. Ustawa nie nakazuje pracodawcy formułowania określonych kryteriów, nie formułuje też procedury dysponowania środkami funduszu pozostawiając te kwestie dobrowolnej decyzji pracodawcy stawia jedynie wymóg uzależniania świadczeń z funduszu od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej oraz wymóg określenia z asad i warunków korzystania ze środków funduszu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przywołane przepisy prawa pozwalają na wniosek, że analiza realności kryterium przyznawania świadczeń jest o tyle istotna, o ile budzi wątpliwości realizacja przez pracodawcę celu socjalnego świadczenia, natomiast brak dotrzymania przez pracodawcę ustalonych w regulaminie kryteriów przyznania świadczenia, przy ewidentnej realizacji celu socjalnego świadczenia w żadnym razie nie może dyskredytować świadczenia i arbitralnie przesądzać o zaniechaniu realizacji celów socjalnych, a tym samym o wynagrodzeniowej naturze świadczenia. Należy przy tym podkreślić, że jedyna sankcja ustawowo sformułowana za naruszenie przepisów

ustawy sprowadza się do art. 8 ust. 3 Związkom zawodowym przysługuje prawo wystąpienia do sądu pracy z roszczeniem o zwrot Funduszowi środków wydatkowanych niezgodnie z przepisami ustawy lub o przekazanie należnych środków na Fundusz oraz art. 12a. Kto, będąc pracodawcą lub będąc odpowiedzialnym, w imieniu pracodawcy, za wykonywanie przepisów ustawy, nie wykonuje przepisów ustawy albo podejmuje działania niezgodne z przepisami ustawy, podlega karze grzywny; W sprawach, o których mowa w ust. 1, orzeka się na podstawie wniosku pochodzącego od właściwego organu Państwowej Inspekcji Pracy w trybie określonym przepisami Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

W przedmiotowej sprawie istotę sporu stanowiła zatem nie tyle kwestia kryterium przyznawania świadczeń socjalnych w Zakładzie (...), bo te bezspornie zostały ustalone w regulaminie funduszu, lecz to, czy świadczenia finansowane były ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Z ustaleń sprawy wynika, że regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych obowiązujący w zakładzie płatnika przewidywał przeznaczenie środków funduszu na cele związane ze Świątami Bożego Narodzenia i Wielkanocnymi. Jednocześnie regulamin nie przewidywał procedury wnioskowania przez pracowników o pomoc tym zakresie i bezspornie bony przyznawane były z inicjatywy pracodawcy. W regulaminie przyznanie świadczeń uzależniono od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej. Środkami funduszu zgodnie z regulaminem administruje kierownik zakładu. Decyzje przyznające pracownikom świadczenia uzgadnia się z kierownikiem zakładu (§ 2 ust. 5). Zgodnie zaś z aneksem z września 2000 r., wysokość tych świadczeń ustalali, na podstawie znajomości wskazanych obszarów podległych sobie pracowników, kierownicy sklepów oraz brygadziści i ostatecznie weryfikował to właściciel zakładu. Jedynie byli pracownicy (emeryci i renciści) zobligowani byli do przedłożenia oświadczeń o miesięcznym dochodzie netto na osobę w rodzinie za miesiąc poprzedzający przyznanie świadczenia. Poza sporem pozostaje, że realizując wskazane postanowienia regulaminu w okresie objętym zaskarżonymi decyzjami płatnik wydawał nieodpłatnie pracownikom bony towarowe z tytułu zwiększonych potrzeb z okazji świąt Bożego Narodzenia i świąt Wielkanocnych w różnych wysokościach (od 50 do 500 zł), a źródłem tych świadczeń były środki zgromadzone na odrębnym rachunku bankowym w Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych. Powyższe okoliczności znajdują pełne odzwierciedlenie w dokumentacji księgowej i nie ma podstaw do ich kwestionowania. Już w świetle tych okoliczności, zdaniem Sądu Apelacyjnego należało przyjąć, że bony towarowe wypłacane pracownikom były przychodem w rozumieniu § 2 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie szczegółowych zasad ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Z ustaleń sprawy wprost wynika, że środki wydatkowane w formie bonów towarowych zostały wypłacone z zasobów funduszu świadczeń socjalnych i zgodnie z postanowieniami regulaminu miały zaspokajać potrzeby pracowników związane ze zwiększonymi wydatkami świątecznymi, a więc z założenia cele socjalne. Faktycznie, były wypłacane najwyżej dwa razy w roku w czasie świątecznym i w różnej wysokości. Także organ rentowy nie kwestionował treści regulaminu, jak też okoliczności, że pomoc w postaci zwiększonych wydatków na święta mieści się w ramach pomocy socjalnej w rozumieniu art. 2 pkt 1 u.z.f.ś.s., a zastrzeżenia skoncentrował wokół rzeczywistych kryteriów przyznawania bonów w określonej wysokości, do czego nie miał kompetencji ustawowej. Organ rentowy dokonał rozszerzonej interpretacji prawa materialnego stanowiącego podstawę jego kompetencji - § 2 ust. 1 punkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, co w okolicznościach sprawy nie znajdowało żadnego uzasadnienia. Organ rentowy naruszył podstawowe zasady praworządnego państwa - zasadę działania organu w sposób uwzględniający nie tylko interes społeczny, ale także i słuszny interes obywateli oraz w sposób pogłębiający zaufanie obywateli do tego organu, wynikające z art. 7 i 8 k.p.a. w zw. z art. 123 ustawy systemowej.

Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu Apelacyjnego, organ rentowy nie zdołał również miarodajnie wykazać, aby płatnik przyznając bony nie kierował się sytuacją socjalną swych pracowników. Ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych wyklucza tworzenie zasad podziału funduszu w sprzeczności z art. 8 ust. 1 u.z.f.ś.s.; jest to przepis bezwzględnie obowiązujący. Należy zatem podzielić pogląd Sądu Okręgowego, że brzmienie art. 8 ust. 1 u.z.f.ś.s. nie upoważnia do przyznawania osobom uprawnionym prawa do świadczeń socjalnych w takiej samej wysokości. Przepis ten wyraźnie określa związek pomiędzy wartością przyznawanego świadczenia a łącznie rozpatrywaną sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej. Nakłada to na przyznających świadczenia

obowiązek indywidualnej kwalifikacji wniosków. Przepis określający kryteria socjalne jest jednak ogólnikowy i nie daje żadnych wskazówek co do gromadzenia informacji o stanie majątkowym, sytuacji rodzinnej, życiowej czy dochodach osób uprawnionych. W szczególności ustawodawca pozostawiając w tej mierze swobodę pracodawcy i zarządce pracowników nie zdefiniował żadnych kryteriów ani progów, jakie winny być brane pod uwagę, a tym samym nie określa sposobu dokumentowania sytuacji uprawniających do świadczeń socjalnych. Wobec treści prawa nie można więc odrzucić założenia, że informacje o pracownikach pracodawca zbiera samodzielnie, na podstawie rozmów i znajomości z pracownikami, względnie z wiadomości przekazywanych przez bezpośrednich przełożonych (np. kierownik sklepu lub brygadzysta). Niewątpliwie, częściowe informacje o stanie rodzinnym wynikają również z dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych pracownika i zgłoszeniach do ubezpieczenia społecznego. Właściwym sposobem zdobycia informacji uzupełniających o sytuacji osób uprawnionych mogą być również ich oświadczenia, składane w dowolnej formie, choć możliwe jest też określenie przez pracodawcę wzoru, czy choćby tylko zakresu informacji. W kontekście obowiązujących regulacji właściwym sposobem zdobycia informacji o sytuacji osób uprawnionych mogą być nawet ich oświadczenia anonimowe lub też dokonanie anonimowego rozpoznania. Informacje o sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej można zatem czerpać także od bezpośrednich przełożonych, którzy mają codzienny kontakt z pracownikami.

Regulamin obowiązujący w zakładzie pracy płatnika E. K. regulował, że przyznanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnione jest od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu. Postanowiono nadto, że środkami funduszu administruje kierownik zakładu, a decyzje przyznające pracownikom świadczenia uzgadniane są z kierownikami zakładu. Wysokość świadczeń ustalali na podstawie znajomości sytuacji materialnej podległych pracowników - brygadzysta produkcji, brygadzysta rozbioru oraz kierownicy sklepów, a ostatecznie weryfikował ją pracodawca. Takie ustalenie warunków i zasad przyznawania świadczeń należy uznać za dopuszczalne w świetle omówionych wyżej regulacji u.z.f.ś.s.

W konsekwencji, Sąd Apelacyjny nie podzielił poglądu Sądu Okręgowego, że płatnik nie wykazał, aby przyznanie bonów uzależnione było od sytuacji życiowej, materialnej i rodzinnej pracowników ponieważ przeczyła tej okoliczności analiza zarobków pracowników oraz założenie, że pracodawca faktycznie nie mógł mieć rozpoznania w sytuacji około 100 pracowników. Z uzasadnienia rozstrzygnięcia zdaje się wynikać, że konstatacja Sądu I instancji zasadniczo oparta została na stwierdzeniu braku prowadzenia przez pracodawcę szczegółowej dokumentacji dotyczącej sytuacji bytowej pracowników, w tym braku zobowiązania pracowników do składania oświadczeń o stanie majątkowym i dochodach, co w ocenie Sądu Apelacyjnego nie może jednak mieć rozstrzygającego znaczenia. Tego rodzaju obowiązek nie wynika z przepisów, które dopuszczają możliwość powzięcia wiedzy o sytuacji pracowników bez szczególnie sformalizowanych działań. Ustawodawca nie określił formy, w jakiej pracodawca zobligowany jest weryfikować sytuację rodzinną, materialną i życiową swoich pracowników, ani też nie przesądził o najwłaściwszym dla tej oceny kryterium, pozostawiając tę kwestię dyspozycji pracodawcy i pracowników. Niecelowo więc Sąd I instancji opierając rozstrzygnięcie na wybiórczym porównaniu zarobków kilkunastu pracowników i wysokości otrzymanych od nich bonów, de facto sam ustalił najwłaściwsze kryterium, które jednak nie wynika ani z uzgodnień płatnika z pracownikami regulowanych regulaminem, ani też nie znalazło potwierdzenia w zeznaniach świadków. Argumentacja Sądu Okręgowego w tym ujęciu mogłaby co najwyżej zmierzać do wykazania nieprawidłowości w dysponowaniu środkami z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, i to tylko według kryterium obranego przez ten Sąd. Decyzje o każdorazowym przyznaniu pomocy z funduszu socjalnego na określony cel należą do pracodawcy lub osoby odpowiedzialnej w imieniu pracodawcy, a swoboda ich podejmowania jest ograniczona uprawnieniami związków zawodowych. W wypadku niezgodnego z prawem administrowania środkami funduszu pracodawca ponosi odpowiedzialność cywilną (art. 8 ust. 3 u.z.f.ś.s.) i karno-administracyjną (art. 12a u.z.f.ś.s.). Trzeba zauważyć, że w zakładzie pracy płatnika nie było związków zawodowych, natomiast powołano przedstawicieli pracowników reprezentujących interesy załogi. Ani jednak przedstawiciele pracowników, ani inni zatrudnieni pracownicy w całym okresie, którego dotyczy spór nie kwestionowali zasady przydzielania bonów i ich wysokości, jak i postanowień istniejącego regulaminu. Nieprawidłowości w tym zakresie nie stwierdziła też PIP, ani ZUS w ramach kontroli przeprowadzonej w 2002 r. W tym też zakresie Sąd Okręgowy niesłusznie zdewaluował wartość dowodową zeznań płatnika oraz danych wynikających z dokumentów. Przede wszystkim Sąd Apelacyjny dostrzega, że wyciągi z kont

pracowników dowodzą, że w spornym okresie płatnik zatrudniał maksymalnie około 130 pracowników, w tym przy produkcji i w sklepach. W grudniu 2002 r. pracodawca rozdysonował bony zaledwie pośród 65 pracowników, w marcu 2004 r. bony przyznano 60 osobom i dopiero od grudnia 2004 r. liczba pracowników zaczęła oscylować około 100. Największą grupę - 127 pracowników - obdarował bonami w grudniu 2006 r. Stopniowe narastanie liczby pracowników z kolejnymi latami oraz ich liczba w 2002 r. (65 osób) i w 2004 r. (60 osób), a priori nie wyklucza założenia, że pracodawca aktywnie administrujący swym zakładem pracy jest dobrze zorientowany w sytuacji rodzinnej, życiowej i materialnej swoich podwładnych, zwłaszcza przy założeniu, że poszczególnymi komórkami w zakładzie produkcji i w sklepach administrowali kierownicy i brygadziści. Z zeznań E. K. złożonych przed sądem wynika, iż znał sytuację materialną pracowników, albowiem rozmawiał z nimi przy przyjęciu, a także kiedy jeździł po sklepach i wtedy też z nimi rozmawiał. Zatrudniał on także przedstawiciela handlowego, który miał pod sobą określoną liczbę sklepów i wiedział o każdym pracowniku. (k-58)

Nie sposób przy tym pominąć, że z ustaleń podjętych w sprawie wynika, że niejednokrotnie pracownikami płatnika byli członkowie tej samej rodziny (jak np. K. Ś. i jego żona, W. K. jej matka G. i siostra C., A. D. (1) i jej wujek M. D. oraz kuzynka A. D. (2) i ciotka E. D.). Ta okoliczność dodatkowo uwiarygodnia tezę skarżącego, że znał swoich podwładnych i bez konieczności gromadzenia w tym zakresie szczególnie sformalizowanej dokumentacji mógł być zorientowany w ich sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej. Ważne jest wreszcie ustalenie, że każdorazowo bony przyznawane pracownikom w poszczególnych okresach były w różnej wysokości od 50 do 500 zł. Nie zaprzeczono, aby wysokość bonów na listach akceptowanych później przez płatnika, ustalali kierownicy sklepów raz brygadziści.

Reasumując, zróżnicowana wysokość bonów, stosunkowo niewielka liczba pracowników, stała obecność pracodawcy na terenie zakładu pracy oraz utrzymywanie kontaktów z podwładnymi, w tym z kierownikami i brygadzystami, w kontekście postanowień obowiązującego w zakładzie regulaminu świadczeń socjalnych, w ocenie Sądu Apelacyjnego prowadzą do aprobaty wersji apelującego, że płatnik wydawał pracownikom bony wyłącznie w celach socjalnych dla zaspokojenia ich potrzeb wynikających ze znacznego zwiększenia wydatków związanych ze świętami, także z uwzględnieniem kryterium sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej uprawnionych. Zdaniem Sądu Odwoławczego powyższych wniosków nie przekreśla analiza zarobków dokonana przez Sąd I instancji, która miała doprowadzić do ustalenia, że pracownicy mniej zarabiający lub z większą ilością dzieci na utrzymaniu otrzymywali bony w mniejszej lub równej wysokości z pracownikami bezdzietnymi lub z wyższymi zarobkami. Przede wszystkim Sąd Apelacyjny dostrzega, że analiza zarobków dokonana przez Sąd Okręgowy odnosi się do okresu po 2006 r., podczas gdy objęte postępowaniem decyzje dotyczą również okresu od grudnia 2002 r. Poza tym analiza dotyczy wyłącznie miesiąca, w którym przyznano bony w odniesieniu do zarobku osoby uprawnionej za ten miesiąc, natomiast poza jej zakresem pozostały inne możliwości i źródła zarobkowania, w tym choćby średni dochód uprawnionego (liczony z kilku miesięcy wstecz), liczba osób pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym, wysokość ich dochodów, jak i ewentualne inne aspekty zdrowotne i rodzinne, w tym wiek osób pozostających na utrzymaniu pracowników ich szczególne potrzeby życiowe, posiadane majątki, które tylko w całości składają się na sytuację życiową, rodzinną i majątkową pracownika. Informacja o wysokości wynagrodzenia pracownika dotycząca wyłącznie miesiąca, w którym bon przyznano sama w sobie nie określa sytuacji życiowej ani materialnej. Na podstawie wybiórczo podanych informacji i w oderwaniu od zeznań świadków, Sąd Okręgowy ustalił kryteria według których należałoby wartościować bony dla poszczególnych osób. Ocena ta jako niepełna i zbyt ogólnikowa nie poddaje się merytorycznej weryfikacji, w szczególności jednak nie podważa twierdzeń płatnika i świadków.

Sąd Apelacyjny zauważa nadto, że wyjściowo wysokość bonów uzależniona była od łącznej puli pieniędzy przeznaczonych na przedmiotową pomoc socjalną, jaką dysponował w danym czasie zakład pracy oraz liczby pracowników. Corocznie odmienne wartości w tym zakresie nie pozwalają zatem na dokonanie precyzyjnej analizy porównawczej wysokości przyznanych bonów różnym osobom w różnych okresach.

W materiale sprawy nie ma też potwierdzenia tezy Sądu Okręgowego i organu rentowego, jakoby wysokość bonów przyznawanych przez płatnika uzależniona była od stażu i wydajności pracy uprawnionych. Co prawda E. K. wskazał na to w toku zeznań przed organem rentowym, jednak w toku postępowania sądowego wersji tej wyraźnie zaprzeczył (k- 58 verte) zatem to twierdzenie było wyraźnie odosobnione w świetle całokształtu dowodów. Nie wykazano przy tym

żadnego innego dowodu, który potwierdzałby to założenie. Akta pracodawcy ujawniają zaś, że w związku z wydajnością pracy pracownicy otrzymywali nagrody, zatem dodatkowa w tej mierze gratyfikacja w postaci bonów udzielanych w okresie przedświątceznym nie ma także racjonalnego uzasadnienia.

Wbrew stanowisku wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wzmocnienia argumentacji Sądu I instancji nie stanowi orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., I UK 121/09, OSNP 2011, nr 9-10, poz. 133, w którym Sąd Najwyższy stwierdził: Podstawowa zasada dysponowania środkami funduszu została określona w art. 8 ust. 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Od tej zasady nie ma wyjątków. Nawet regulamin funduszu nie może jej zmienić. Stąd świadczenia wypłacone przez pracodawcę z pominięciem tej reguły nie mogą być oceniane w sensie prawnym jako świadczenia socjalne, a jeżeli tak, to nie mogą korzystać z uprawnień przyznanych tym świadczeniom przez system ubezpieczeń społecznych. Pogląd ten co do zasady aprobuje Sąd Apelacyjny. Należy jednak nadmienić, że fakty w jakich orzekał Sąd Najwyższy były odmienne od ujawnionych w niniejszej sprawie. Sąd Najwyższy rozstrzygał przy ustaleniu, że wszyscy pracownicy otrzymali bony w jednakowej wysokości, a pracodawca w żaden sposób nie analizował ich sytuacji rodzinnej i materialnej.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze również najnowszy pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia z 20 czerwca 2012 r. (I UK 140/12), w którym Sąd ten potwierdził, że przepis art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (tj. Dz.U. z 2012 r. poz. 592) wyraźnie wiąże wysokość przyznawanego świadczenia (będącego pomocą finansową w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy) z rozpatrywaną łącznie sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej. Sąd Najwyższy tym razem uznał jednoznacznie, że o ile zbliżona sytuacja materialna i rodzinna pracowników prowadzi do oceny, że przyznanie im świadczeń w tej samej wysokości nie narusza art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, o tyle winna być ona rozpatrywana indywidualnie w sposób przewidziany w regulaminie zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Przyznanie zaś świadczenia poza wymaganym trybem – nawet za zgodą organizacji związkowej – oznacza naruszenie przez pracodawcę regulaminu wykorzystania zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, a tym samym naruszenie art. 8 ust. 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. W ocenie Sądu Apelacyjnego także to stanowisko nie zmienia wskazanego dotychczas w tej sprawie zapatrywania, albowiem jak wynika z powyższego organ rentowy nie zdołał miarodajnie wykazać, aby płatnik przyznając bony nie kierował się sytuacją socjalną swych pracowników z zastosowaniem określonych w regulaminie kryteriów i trybu.

Wskazując na powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł co do istoty sprawy i zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, iż ustalił, że świadczenia rzeczowe w postaci bonów wypłaconych z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych przekazane zainteresowanej w sprawie nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne o czym orzekł w punkcie 2 wyroku.

W części wstępnej wyroku Sądu Okręgowego omyłkowo oznaczono przedmiot sprawy: „o ustalenie obowiązku ubezpieczenia”, podczas gdy z akt postępowania wynika, że sprawa toczy się „o wysokość podstawy wymiaru składek”. Organ rentowy, a następnie Sąd Okręgowy nie orzekały o podleganiu lub niepodleganiu obowiązkowi ubezpieczeń społecznych, ale o wymiarze określonej wysokości składki, tj. określenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2009 r. I UZ 22/09, OSNP 2011/5-6/88). Zgodnie zatem z treścią przepisu art. 350 § 1 k.p.c., mając na uwadze wskazany powyżej błąd pisarski w komparycji wyroku z dnia 11 września 2012 r. Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. przyjmując, że zgodnie z ostatecznym wynikiem sprawy, odwołujący E. K. jest stroną wygrywającą, a jedyny poniesiony przez niego wydatek związany jest z opłatą od apelacji.

SSA Barbara Białecka SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska